

*Sygn. akt: I ACa 1155/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SA Hanna Rojewska (spr.)</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G. (1) i A. G. (2)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w Ł. Oddziałowi Ł. - Miasto**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 sierpnia 2012 r., sygn. akt II C 12/12

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;**

**3. przyznaje i nakazuje wypłacić na rzecz adwokata P. R., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, zaś z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 1155/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 września 2011 roku powodowie A. G. (2) i A. G. (1) wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. Oddział Ł. - Miasto kwoty 120.000 złotych tytułem odszkodowania za korzystanie od 2001 roku do 2011 roku przez pozwanego i jego poprzedników z nieruchomości położonej w M., gmina O. (działki o numerach (...)), na której wybudowana jest linia energetyczna o mocy 15 kV relacji O. - S. w ilości 18 słupów. Powodowie wnieśli także o ustalenie należności bieżących od 1 stycznia 2012 roku oraz przez kolejne lata w kwocie po 15.000 złotych rocznie.

Pozwana nie uznała powództwa, wnosząc o jego oddalenie i wskazując, że przysługuje jej prawo korzystania z linii energetycznej i słupów zlokalizowanych na działkach powodów, albowiem nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu. Ponadto podniosła, że powodowie nie udowodnili wysokości żądanych kwot wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Sąd ustalił, że przez część nieruchomości powodów - działki o numerach (...) położonych w M., gmina O., przechodzi linia napowietrzna 15 kV relacji O. - S., która została wybudowana w 1968 roku.

Od 1968 roku z części przedmiotowej nieruchomości korzystali poprzednicy prawni pozwanej. Urządzenia energetyczne zostały przejęte przez pozwaną od (...) Spółki Akcyjnej w Ł.. Z dniem 12 lipca 1993 roku nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Zakład (...) w Ł. utworzony został na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku i powstał z majątku powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...). Natomiast Centralny O. Energetyczny powstał z majątku Zakładów (...), które zostały wpisane do rejestru przedsiębiorców państwowych w 1952 roku.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że roszczenia powodów znajdują swoje oparcie w przepisach dotyczących tzw. roszczeń uzupełniających właściciela - art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. i służą naprawieniu uszczerbków spowodowanych przez to, że właściciel został pozbawiony możliwości korzystania z rzeczy. Treścią tych roszczeń jest m.in. żądanie wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Następnie sąd stwierdził, że budowa linii energetycznej napowietrznej na działkach będących własnością powodów, oznaczonych nr 215/4, 93/2, 217/1, prowadzona była na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Zgodnie z art. 4 wskazanej ustawy we wsiach lub osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa służy prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja. Właściciel, użytkownik, dzierżawca najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany jest umożliwić wstęp i wykonanie powyższych czynności.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że poprzednicy prawni pozwanej (przedsiębiorstwa państwowe), korzystając z urządzeń energetycznych na działkach powodów od 1968 roku, wykonywali uprawnienia związane z własnością nieruchomości we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przepisy dotyczące nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie (art. 292 k.c.) nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. W okresie bowiem przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 31.1.1989 r., Dz.U. Nr 3, poz. 1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 roku, państwowe osoby prawne (tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedynego dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego

przedsiębiorstwa. W konsekwencji przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 roku za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej do okresu potrzebnego do nabycia przez nią służebności przesyłu przez zasiedzenie nie mogła zaliczyć okresu posiadania przez swoich poprzedników części nieruchomości powodów w okresie do 1 lutego 1989 roku. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że poprzednicy prawni pozwanej nie posiadali nieprzerwanie nieruchomości od 30 lat jako posiadacze samoistni w złej wierze i tym samym nie nabyli służebności przesyłu przez zasiedzenie w 1998 roku. Z uwagi na powyższe pozwana (...) S.A. Oddział Ł. - Miasto nie posiada tytułu prawnego do korzystania z działek powodów o nr 215/4, 93/2, 217/1, położonych w M., gminie O..

Odnosząc się do roszczenia powodów o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części ich nieruchomości w wysokości 120.000 złotych, Sąd pierwszej instancji uznał, że powodowie nie udowodnili wysokości dochodzonej kwoty. Nie przedstawili bowiem dowodów, z których wynikałaby taka wysokość. Wskazał również, że żądanie powodów w zakresie zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kwoty po 15.000 złotych rocznie od dnia 1 stycznia 2012 roku również nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do jej zasądzenia. Wynagrodzenie należne właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości nie dzieli się na świadczenia okresowe i nie może być dochodzone na przyszłość, jak np. alimenty czy renta, gdyż okresowej płatności nie przewiduje ustawa, lecz jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w zakresie oddalonego powództwa i wnosząc o zmianę wyroku oraz uwzględnienie powództwa na koszt strony pozwanej.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację, nie obciążył

powodów kosztami postępowania apelacyjnego oraz orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że choć nie akceptuje stanowiska Sądu Okręgowego polegającego na twierdzeniu, że pozwany do sprawowanego przez siebie okresu posiadania nie mógł doliczyć posiadania wykonywanego przez poprzedników przed rokiem 1989 r. i w przypadku złej wiary do zasiedzenia służebności doszłoby w dniu 27 listopada 1998 r., to ostatecznie uznał, że nie istnieją podstawy do uwzględnienia apelacji.

Zaznaczył bowiem, że objęcie w posiadanie nieruchomości, stanowiącej wówczas własność rodziców powoda, przez poprzednika prawnego wnioskodawcy w celu budowy energetycznych urządzeń przesyłowych nastąpiło prawdopodobnie na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych, nie podważonych do chwili obecnej, a więc wiążących sąd w postępowaniu cywilnym. Decyzja wydana była prawdopodobnie na podstawie przepisu art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r., który dawał podstawę do ograniczenia własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych, które to ograniczenie należy uznać za swoistego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. W takiej sytuacji objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej, niepodważonej i wiążącej decyzji administracyjnej oraz w ustawie, a tym samym należy uznać je za posiadanie w dobrej wierze. Z tych względów, w ocenie Sądu drugiej instancji, nie można podzielić stanowiska, że poprzednik pozwanego, a obecnie pozwany byli posiadaczami służebności przesyłu w złej wierze - wywodzonego z faktu, iż właściciel nieruchomości nie zgadzał się na budowę urządzeń przesyłowych na jego gruncie.

Skoro w przedmiotowej sprawie powodowie nie obalili domniemania dobrej wiary pozwanego, a jednocześnie nie wytoczyli przeciwko niemu powództwa o wydanie nieruchomości - przez usunięcie urządzeń przesyłowych, to, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie mogą domagać się wynagrodzenia, o którym mowa w art. 224 § 2 k.c. i 225 k.c.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy po pierwsze wskazał, że w judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i okres występowania na nieruchomości, przed dniem wejścia w życie powyższych przepisów, stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. W zależności od tego, kiedy upływałby termin zasiedzenia przedmiotem oceny Sądu może być to, czy przedsiębiorca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu określoną w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., czy też służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu. Sąd Najwyższy podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie okoliczność ta ma znaczenie preiudycjalne, wobec skierowanego do pozwanego roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów.

Po drugie Sąd Najwyższy stwierdził, że w jego orzecznictwie w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Warunkiem powyższego jest jednak spełnienie przesłanek z art. 176 k.c. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa.

Po trzecie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że przedstawiona przez Sąd Apelacyjny merytoryczna ocena roszczenia powodów, zależna od ewentualnego zasiedzenia służebności gruntowej przez pozwanego, opiera się jedynie na tym, że jego poprzednik prawny objął w posiadanie nieruchomości, prawdopodobnie na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych, prawdopodobnie na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. Podobny brak precyzyjnych ustaleń odnosi się do stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny dopuszczalności doliczenia przez pozwaną spółkę posiadania służebności wykonywanego przez jej poprzedników. Nie chodzi jednak o wykazanie, iż pozwana spółka jest następcą prawnym swojego poprzednika - przedsiębiorstwa państwowego, jak przyjął Sąd drugiej instancji, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną. Sąd Najwyższy podkreślił, że skuteczność przeprowadzenia tego dowodu, jako *questio facti*, wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu.

W odniesieniu do kwestii prawdopodobnego wydania decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n., Sąd Najwyższy podkreślił, że gdyby rzeczywiście doszło do wydania tej decyzji, wykonywanie wynikających z niej uprawnień nie mogłoby prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności gruntowej. Jako akt wywłaszczeniowy, powoduje ona trwałe ograniczenie prawa własności, w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe służebności zwanej w literaturze przesyłową. Skoro jednak źródłem obciążenia jest ustawa i akt administracyjny, to mają one charakter publicznoprawny. Nie jest to służebność tożsama z kodeksową służebnością gruntową, do której można by stosować regulację dotyczącą tej służebności.

Odnosząc się na koniec do zagadnienia dobrej lub złej wiary, mającej znaczenie zarówno w zakresie czasu niezbędnego do nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, jak i odpowiednio do zasiedzenia służebności gruntowej, Sąd Najwyższy stwierdził, że oceniana jest on według stanu z chwili objęcia w posiadanie.

***Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na co zwrócił już uwagę Sąd Najwyższy w swych rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego, zagadnienie związane z zasiedzeniem służebności gruntowej, odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, biorąc pod uwagę, że pozwany w przedmiotowej sprawie od początku procesu powoływał się na posiadanie przez niego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, który wywodził z tegoż zasiedzenia, ma znaczenie prejudycjalne wobec skierowanego do pozwanego roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów.

Na wstępie należy podnieść, że nie może budzić wątpliwości, iż instalacja energetyczna przebiegająca przez działkę powodów stanowi trwale i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za pojęcie „urządzenia” uważa się wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany odcinek sieci energetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.), stanowi niewątpliwie trwale i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu.

Zgodnie zaś z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że Sąd Okręgowy, wyrokując w dniu 28 sierpnia 2012 roku wyraził zapatrywanie, że choć stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, to jednak przepisy dotyczące nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie nie mogą mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie. U podstaw powyższego stanowiska legło zapatrywanie Sądu I instancji, że skoro przed dniem 1 lutego 1989 roku, państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej i dlatego skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa, to w konsekwencji przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 roku za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.) a to oznacza, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa (art. 176 k.c.).

Stanowiska powyższego nie podzielili jednak zarówno Sąd Apelacyjny w Łodzi, po raz pierwszy rozpoznając apelację powodów, jak i Sąd Najwyższy, który odnosząc się do zarzutów skargi kasacyjnej powodów w tym zakresie podkreślił, że w jego orzecznictwie w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Warunkiem powyższego jest jednak spełnienie przesłanek z art. 176 k.c. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego,

że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa, przy czym nie chodzi o wykazanie, iż pozwana spółka jest następcą prawnym swojego poprzednika - przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną.

A zatem zagadnienie możliwości doliczenia przez pozwanego przedsiębiorcę energetycznego do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. zarówno przez jego poprzedników prawnych jak i jego samego, okresu posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, zostało w niniejszej sprawie przesądzone.

Natomiast Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że skuteczność przeprowadzenia dowodu wykazania przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną, jako *questio facti*, wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu, gdy tymczasem brak takich ustaleń i oceny przez Sąd drugiej instancji uniemożliwia kasacyjną kontrolę zastosowania przepisów prawa materialnego, regulujących zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd Apelacyjny, ponownie rozpoznający apelację powodów, co do zasady za prawidłowy uznaje poczyniony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który uważa za wystarczający do dokonania oceny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, przyjmując go tym samym za własny. Choć bez wątplenia jest on dość lakoniczny, niemniej jednak Sąd I instancji wskazał na konkretne dowody, na podstawie których je czynił, zaś sąd odwoławczy jako sąd merytoryczny dokona jedynie pogłębionej oceny tychże dowodów.

Przede wszystkim z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że przedmiotowa linia energetyczna wraz z infrastrukturą energetyczną została wybudowana na nieruchomości stanowiącej wcześniej własność poprzedników prawnych powodów, w roku 1968. Okoliczność ta nie była sporna w sprawie a nadto wynika z załączonych przez pozwanego dokumentów, tj. podstawy techniczno – prawne opracowania projektu dotyczącego elektryfikacji jednostki C., pow. Ł. (k.47); pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. Zarząd Dróg (...) z dnia 8 maja 1967 r. skierowane do (...) Przedsiębiorstwa (...) w K. w sprawie przesłania uzgodnionych planów przebiegu linii wysokiego i niskiego napięcia wsi M., pow. Ł., C., pow. Ł., K., pow. Ł. (k.48); decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury z dnia 15 maja 1967 roku o lokalizacji szczegółowej na budowę linii wysokiego napięcia 15 kV i stacji transformatorowej na terenie położonym we wsi C., gm. Sokolniki (k.49); projekt elektryfikacji C. (w tym S. k/O., sporządzony przez (...) Przedsiębiorstwo (...), zatwierdzony w czerwcu 1967 r. (k.50); oraz protokół odbioru technicznego powyższych urządzeń, sporządzony w dniu 27 listopada 1968 roku przez Zakłady (...) w W. Zakład (...) (k. 51) – wiarygodności których skarżący nie podważyli, jak i nigdy nie kwestionowali ustalenia sądu, że od roku 1968 z części nieruchomości powodów korzystali poprzednicy prawni pozwanego.

Wręcz przeciwnie przyznali te okoliczności zarówno w swej apelacji, jak i w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, podnosząc, że począwszy od roku 1968 z nieruchomości powodów w zakresie eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii i wymiany urządzeń infrastruktury energetycznej, korzystali poprzednicy prawni pozwanego. Nie podważali i tego, że poprzednikiem prawnym pozwanego, który jako pierwszy objął we władanie sporną infrastrukturę energetyczną były Zakłady (...) w W., wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Istotnie ze znajdującego się na k. 67-68 akt sprawy wyciągu z rejestru przedsiębiorstw państwowych wynika, że przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) w W. zostało wpisane do rejestru w dziale A pod numerem 775 z dniem 10.III.1959 r. (Sąd Okręgowy błędnie przyjął rok 1952) i z tym dniem nabyło osobowość prawną.

To właśnie Zakłady (...) w W. Zakład (...) otrzymały w roku 1968 w zarząd, jako środek trwałe, sporną linię energetyczną wraz z infrastrukturą i objęło ją w posiadanie.

Nie może budzić wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). ( zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048). Przy czym, zważywszy na zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, obowiązującej do dnia 1 lutego 1989 roku, Zakłady (...) w W. Zakład (...) korzystały z urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych.

Powyższe oznacza, że w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 roku, kiedy obowiązywał art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe było posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 roku dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Monitor Prawniczy 2006/24 str. 1341, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/2008 LexPolonica nr 1879481, z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010/1 poz. 15 i z dnia 17 grudnia 2010 r. III CZP 108/2010 LexPolonica nr 2427699 oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/2004 i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449).

Podkreślenia przy tym wymaga, że objęcie przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt I CSK 171/08, LexPolonica nr 1977892, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10 LexPolonica nr 3996829).

Z dalej poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że Zarządzeniem Nr 13/O./89 z dnia 16 stycznia 1989 roku (k. 61-63) Minister Przemysłu utworzył z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., powstające w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., na bazie zakładu „Zakład (...) i że przedmiotem działania nowo utworzonego przedsiębiorstwa jest między innymi budowa, rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznej. Co istotne dla sprawy, w § 8 zarządzenia wskazano, że traci moc zarządzenie nr 228 Ministerstwa Górnictwa i Energetyki z dnia 2 listopada 1958 roku w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Zakłady (...) oraz połączenia tego przedsiębiorstwa z przedsiębiorstwami podległymi zarządowi Energetycznemu O. Centralnego.

Z porównania wskazanych powyżej dat wynika, że początek biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, datuje się na okres, kiedy to przedsiębiorstwo państwowe, Zakłady (...) w W. Zakład (...), objął w posiadanie urządzenia przesyłowe (linię energetyczną), a tym samym i nieruchomość poprzedników prawnych powodów w zakresie, w jakim urządzenia te przebiegały przez ich nieruchomość, co miało miejsce w roku 1968 (najwcześniej z dniem 27 listopada 1968 roku - data odbioru technicznej linii).

Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 roku, wprowadził w przepisie art. 172 k.c. termin zasiedzenia przy dobrej wierze – 10 lat, zaś przy złej wierze - 20 lat i terminy te obowiązywały do zmiany art. 172, wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.) na mocy której terminy te wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Te krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Uwzględniając powyższe regulacje, mając na uwadze początek biegu zasiedzenia (1968 rok), złą wiarę poprzednika prawnego pozwanego, determinującą przyjęcie 20-letniego terminu zasiedzenia, w ocenie Sądu II instancji, do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. doszło z końcem roku 1988 (31 grudnia 1988 r.) a zatem w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 roku, co oznacza, że to Skarb Państwa, w imieniu którego przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) w W. Zakład (...) korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci linii energetycznej 15 kV relacji O. –S., jak i z części gruntu należącego wcześniej do poprzedników prawnych powodów a później do powodów, nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu, zyskując tym samym tytuł prawny do posiadania nieruchomości powodów w zakresie, o jakim mowa powyżej

Jeśli chodzi o przyjęcie dobrej bądź złej wiary, Sąd Najwyższy stwierdził, że oceniana jest on według stanu z chwili objęcia w posiadanie, a więc na rok 1968. W przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane, aby poprzednik prawny pozwanego, który wybudował na gruncie poprzedników prawnych powodów sporną linię energetyczną dysponował w tym zakresie decyzją administracyjną (co błędnie przyjął Sąd Apelacyjny po raz pierwszy rozpoznający sprawę) czy też zawartą z właścicielem gruntu umową, dotyczącą korzystania z jego nieruchomości. Zresztą sam pozwany wprost przyznał w odpowiedzi na pozew istnienie po stronie jego poprzednika prawnego złej wiary, błędnie jedynie wskazując końcową datę zasiedzenia na rok 1998.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że nabycie własności przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. Jest więc ono "jednorazowe", chociaż jego przesłanki realizują się w długim okresie. Orzeczenie o zasiedzeniu ma charakter deklaratoryjny, a nabycie ma charakter pierwotny. Posiadanie samoistne jako jego przesłanka ma znaczenie do chwili zasiedzenia; kto nawet utracił posiadanie nieruchomości, czy też stał się posiadaczem zależnym po upływie terminu zasiedzenia nie przestaje być właścicielem i po potwierdzeniu tego nabycia może przenieść własność na osobę trzecią. Każdy też następca prawny właściciela "z tytułu zasiedzenia" może powołać się na tego rodzaju nabycie, gdyż w innym wypadku nie mógłby wykazać swego pochodnego nabycia prawa własności, przy czym obojętnie jest, czy ten następca ma nieruchomość w posiadaniu. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012r, sygn. III CSK 316/11, LEX nr 1232468)

Z omówionych powyżej względów nie może mieć w sprawie zastosowanie przepis art. 176 § 1 k.c. w myśl którego jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Oznacza to, że doliczenie czasu posiadania poprzednika jest możliwe tylko wtedy, gdy zasiedzenie na rzecz poprzedniego posiadacza jeszcze nie nastąpiło. Samoistny posiadacz nie może bowiem doliczyć sobie czasu posiadania właściciela, a z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach rozpoznawanej sprawy. Tracą więc na swym znaczeniu wywody Sądu Najwyższego odnoszące się do zagadnienia przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanego lub samego pozwanego.

Inną natomiast kwestią jest wykazanie przez pozwanego następstwa prawnego w zakresie nabycia od Skarbu Państwa służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, którą ten zasiedział z końcem roku 1988.

Oczywistym jest, że służebność gruntowa oraz służebność odpowiadająca treścią służebności przesyłu, jest ograniczonym prawem rzeczowym, zbywalnym. Stosownie do treści art. 245<sup>1</sup> k.c. do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości potrzebna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz - jeżeli prawo jest ujawnione w księdze wieczystej - wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Przepis powyższy nie wskazuje, w jakiej formie ma być zawarta taka umowa między uprawnionym a nabywcą. Wobec tego należy przyjąć, iż do umownego przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości znajdują zastosowanie ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące czynności prawnych oraz przepisy szczególne, dotyczące danego ograniczonego prawa rzeczowego. Umowa przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego jest czynnością



przyczynową (kauzalną). Nie wymaga zgody właściciela rzeczy (S. Rudnicki, G. Rudnicki, Komentarz, 2009, s. 507). Może być zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (tak E. G., System prawa prywatnego, t. 4, 2007, s. 355, wraz z przytoczoną tam literaturą). Umowa przenosząca ograniczone prawo rzeczowe ma, co do zasady, charakter konsensualny. Jeżeli jednak ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości zostało ujawnione w księdze wieczystej, niezbędny do przeniesienia tego prawa jest wpis do księgi wieczystej, który ma charakter konstytutywny. W tym więc przypadku czynność przenosząca ograniczone prawo rzeczowe na nabywcę ma charakter realny. (zob. komentarz do art. 245<sup>1</sup> k.c. A.Kidyba, K.A. Dadańska, T.A. Filipiak, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, LEX 2012)

W realiach przedmiotowej sprawy poza sporem jest, że dopiero w toku niniejszego postępowania, Sąd w trybie przesłankowym, stwierdził nabycie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez Skarb Państwa, co sprawia, że uwagi odnoszące się do zawarcia umowy, o jakiej mowa w art. 245<sup>1</sup> k.c., bądź wpisu prawa do księgi wieczystej, mają walor czysto teoretyczny.

Ponadto, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 stycznia 2014 roku, sygn. IV CSK 252/13, LEX nr 1451363, że „o ile dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego nabytego na podstawie czynności prawnej niezbędna jest forma aktu notarialnego i wpis o charakterze konstytutywnym (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), o tyle dla przeniesienia brak wprost wymogu formy, a wpis do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245<sup>1</sup> k.c.) (...). Jeżeli prawo nie jest wpisane do księgi, dla przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą. Orzeczenie sądowe stwierdzające nabycie służebności zbliżonych do służebności przesyłu przez Skarb Państwa potwierdza nabycie pierwotne i ma charakter deklaracyjny, zatem, dopóki nie zostaną ujawnione w księdze wieczystej, obrót nimi nie wymaga wpisu o charakterze konstytutywnym. Każdy następca prawny tego podmiotu, który zasiedział służebność, nabywa ją już w sposób pochodny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ.)”.

W orzeczeniu powyższym Sąd Najwyższy szeroko omawiał zagadnienie związane ze sposobem wykazania przeniesienia służebności zbliżonej do służebności przesyłu przez następcę prawnego podmiotu, który zasiedział tę służebność. Zaprezentowane w powyższym orzeczeniu i jego uzasadnieniu wywody mają ogólny walor, pozwalający na odniesienie ich do realiów rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w Łodzi niniejszej sprawy.

Przede wszystkim Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że służebność gruntowa oraz służebność zbliżona do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa przesyłowego, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu, podobnie jak hipoteka, jako prawo akcesoryjne nie może być zbyta bez wierzytelności, którą zabezpiecza. Wskazane służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędów, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c.). Źródłem takiego przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego może być umowa między uprawnionym a nabywcą, ustawa, akt administracyjny (z wyłączeniem aktu własności ziemi), bądź inne zdarzenie prawne. Co istotne, Sąd Najwyższy podkreślił, że „względy związane z charakterem tego rodzaju służebności, ich funkcyjnym powiązaniem z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przynajmniej przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym”.

Sąd Najwyższy w swych rozważaniach odniósł się również do szczególnego statusu Skarbu Państwa jako podmiotu abstrakcyjnego o statusie państwowej osoby prawnej, prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (dominium), za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie. Zaakcentował nadto ówczesną wyłączność prowadzenia działalności w dziedzinie energetyki przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego. Dlatego też Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeśli chodzi o zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych, należy uwzględniać następstwa wynikające z aktów prawnych, stanowiących źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, które kształtują treść oraz ich skutki, między

innymi wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), czy ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 z późn. zm.).

W jego ocenie „następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992 Nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001 Nr 6, poz. 96). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia, że co do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, których powstanie potwierdziło późniejsze deklaratywne orzeczenie sądowe stwierdzające ich nabycie przez Skarb Państwa poprzez zasiedzenie, następstwo prawne po nim na rzecz powstałej spółki Skarbu Państwa dokonane w oparciu o wskazane podstawy będzie wykazane w wypadku przedstawienia zarządzenia ministra potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych.”

W dalszej części uzasadnienia postanowienia z dnia 30 stycznia 2014 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że, szczególną formą obrotu przedsiębiorstwem przesyłowym (jego zorganizowaną częścią) jest wnoszenie go, jako wkład niepieniężny (aport) do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w umowie spółki w celu pokrycia udziałów (art. 158 § 1 k.s.h.) lub dla podwyższenia kapitału zakładowego dokonywanego po wpisie spółki do rejestru w celu pokrycia obejmowanych udziałów (art. 158 § 1<sup>2</sup> k.s.h.)”.

W konkluzji uznał, że dopuszczalne jest stosowanie per analogiam w odniesieniu do aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa przepisów wyznaczających treść czynności prawnych obejmujących przedsiębiorstwo (art. 55<sup>2</sup> k.c.). Oznacza to, że czynność prawna mająca za przedmiot zorganizowaną część przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład tej części przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej, bądź też z przepisów szczególnych.

Przenosząc powyższe rozważania - w pełni aprobowane przez Sąd Apelacyjny - na grunt rozpoznawanej sprawy, należy jeszcze raz przypomnieć, że z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych wynika, że Zarządzeniem Nr 13/O./89 z dnia 16 stycznia 1989 roku (k. 61-63) Minister Przemysłu utworzył z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., powstające w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., na bazie zakładu „Zakład (...). Zarządzenie powyższe zostało wydane na podstawie art. 9 ust.1 pkt. 1 i ust.3 oraz art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201), przywołanych stosownych rozporządzeń Rady Ministrów ale przede wszystkim w wykonaniu zarządzenia Nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we wspólnocie (...) i (...) Brunatnego. Jak wynika z treści § 2 tegoż zarządzenia nowoutworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., zgodnie z ustaleniami Komisji powołanej w trybie określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy i nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz.U. Nr 18, poz. 122).

Z powyższego wynika, że Skarb Państwa nadal był dysponentem ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, a jedyna zmiana wynikająca z przywołanego powyżej zarządzenia Nr 13/O./89 z dnia 16 stycznia 1989 roku polegała na tym, że w imieniu Skarbu Państwa to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) (w miejsce przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) w W. Zakład (...))

korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci linii energetycznej 15 kV relacji O – S., jak i z części gruntu należącego do powodów, przez które przebiega infrastruktura energetyczna.

Do kolejnych istotnych zmian doszło w roku 1993, kiedy zarządzeniem Nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku (k. 64-66) doszło do podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Do powyższych przekształceń doszło na podstawie art. 2 ust.1, art. 4 ust. 1 pkt.2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 16, poz. 69).

Z treści przywołanego w zarządzeniu przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku wynika, że przekształcenie przedsiębiorstw, o których mowa w art. 1, w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Z powyższego zarządzenia wynika również, że z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A w W. ( § 1 ust. 1 pkt.1/), dokonano również przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł. ( § 1 ust. 1 pkt.2/) oraz sporządzono wykaz składników majątkowych oraz tryb ich przekazania do (...) S.A. w W., stanowiących załącznik do zarządzenia (( § 1 ust. 2 ). Jak wynika z treści powyższego załącznika (k.66) linia energetyczna 15 kV relacji O – S., przechodząca przez nieruchomości powodów, nie została przekazana do (...) S.A. w W., a zatem pozostała we władaniu (...) Spółki Akcyjnej w Ł..

Potwierdzeniem wydania przez Ministra Przemysłu i Handlu zarządzenia nr 181/O./93 było zawarcie w dniu 12 lipca 1993 roku aktu notarialnego (k.60).

Uwzględniając czynione wcześniej rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że następstwem powyższej prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa (...), dokonanej na podstawie wskazanych w zarządzeniu nr 181/O./93 przepisów ustaw, polegającej na powstaniu w miejsce tegoż przedsiębiorstwa jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł., która – stosownie do treści § 3 zarządzenia wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem prawa i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W., jak i wstąpiła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) w Ł. – była sukcesja uniwersalna, w wyniku której doszło również do przeniesienia przez Skarb Państwa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, mimo, że jej nabycie poprzez zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa potwierdzone zostało dopiero w niniejszej sprawie.

Do kolejnych przekształceń doszło w roku 2007 roku, kiedy (...) S.A. w Ł. zawarł w dniu 30 czerwca 2007 roku z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. ( nr KRS (...)) umowę aportowego zbycia przedsiębiorstwa. (k. 52-56). Jej zawarcie było efektem obowiązku prawnego wydzielenia ze struktury (...) S.A. w Ł. operatora systemu dystrybucyjnego, nie później niż do 1 lipca 2007 roku, wynikającego z art. 9 d ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (t.j. Dz. U z 2006r, nr 89, poz. 625 ze zm. w związku z art. 22 pkt.2) ustawy z dnia 4 marca 2005 roku o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 62, poz. 552 ze zm.) oraz art. 15 i 30 Dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 roku dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej.

Z treści zawartej umowy wynika, że wydzielenie prawne operatora systemu dystrybucyjnego ze struktury (...) nastąpiło w formie wniesienia do (...) Sp. z o.o w W. aportem (...) S.A w Ł. w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., tj. zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej, na które składają się w szczególności składniki opisane w § 1 umowy, w tym między innymi związane z prawem własności i użytkowania wieczystego nieruchomości, o których mowa w pkt. b) i c) służebności gruntowe, w tym służebności polegające na zapewnieniu dostępu do urządzeń służących do doprowadzania prądu energetycznego, budowle, majątek ruchomy sieciowy i inne ruchomości związane z

prowadzeniem Przedsiębiorstwa (...) i wchodzące w jego skład, w szczególności urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania prądu elektrycznego w rozumieniu art. 49 k.c., w tym poczynione nakłady budowlane.

W ocenie Sądu II instancji w wyniku powyższej umowy doszło zatem nie tylko do zmiany formy organizacyjnej i prawnej (...) S.A w Ł. ale i do przekazania jej majątku ( „Przedsiębiorstwa (...) ) jako wkładu niepieniężnego na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a zatem i linii energetycznej 15 kV relacji O. – S., przechodzącej przez nieruchomości powodów i w konsekwencji przeniesienia spornej służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, mimo, że jej nabycie poprzez zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa potwierdzone zostało dopiero w niniejszej sprawie i nie zostało wprost wymienione w powyższej czynności prawnej ani z niej wyłączone.

W dalszej kolejności należy wskazać, że pozwany załączył również do sprawy wypis z KRS (k.41-46), analiza którego prowadzi do wniosku, że na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 12 listopada 2008 roku, wykreślono firmę, pod jaką spółka działa: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i wpisano jako firmę: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (wpisy w KRS nr (...)).

Z dniem 16 sierpnia 2010 roku dokonano połączenia spółek w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h., w obszarach działalności Grupy (...). Nastąpiło w powyższym trybie przeniesienie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w Ł., jako spółki przejmującej, całego majątku spółek przejmowanych, w tym (...) sp. z o.o. (...) S.A. Oddział Ł. - Miasto w Ł. przyjęła status oddziału spółki przejmującej i występuje w przedmiotowej sprawie jako pozwany.

Stosownie do dyspozycji art. 494 § 1 k.s.h. spółka przejmująca, w tym wypadku (...) S.A. z siedzibą w Ł. wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej ( w tym wypadku (...) sp. z o.o.) Zawarta w tym przepisie konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej, która następuje z dniem połączenia sprawia, że dla zaistnienia jej skutków w przypadku łączenia spółek nie ma problemu niewykazania określonych składników majątkowych spółek łączących się. Nie ma więc potrzeby zamieszczania w planie połączenia dokładnego spisu składników majątkowych, gdyż łączące się majątki przejdą na jeden podmiot (zob. K. A. komentarz LEX/el. 2014, stan prawny: 2014-06-30).

Powyższe oznacza, że urządzenia elektroenergetyczne służące do doprowadzenia energii elektrycznej w ramach linii 15 kV O.- S., przechodzące przez nieruchomości powodów stanowią część składową przedsiębiorstwa pozwanego, będącego przedsiębiorstwem energetycznym i weszły do jego majątku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedłożone przez pozwanego dokumenty, w powiązaniu z uregulowaniami prawnymi zawartymi w przywołanych wcześniej ustawach, pozwalają wywieść nie tylko jego następstwo prawne po poprzednikach prawnych, korzystających z urządzeń energetycznych posadowionych na nieruchomości powodów, ale i przyjąć, że doszło do przeniesienia na jego rzecz ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej, tj. służebności przesyłu, którą z końcem roku 1988 zasiedział Skarb Państwa.

Tym samym, w ocenie Sądu II instancji – wbrew przyjętemu przez Sąd Okręgowy stanowisku – pozwany wykazał nabycie przez niego uprawnień do korzystania z nieruchomości powodów w zakresie niezbędnym do korzystania, eksploatacji, dokonywania kontroli, konserwacji, itp. infrastruktury energetycznej na tej nieruchomości znajdującej się, co sprawia, że jego działanie nie ma charakteru bezprawnego, czyniąc tym samym żądanie powodów zasądzenia wynagrodzenia na podstawie art. 224 k.c., art. 225 k.c., art. 230 k.c. bezzasadnym. Tym samym bezprzedmiotowym stało się odniesienie do zarzutów apelujących dotyczących nie udowodnienia przez nich wysokości dochodzonej kwoty.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że wyrok Sądu I instancji ostatecznie odpowiada prawu, mimo błędnej jego argumentacji, należało oddalić apelację powodów jako niezasadną, na mocy art. 385 k.p.c.

Ubocznie należy natomiast podnieść, że niezależnie od uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności, za całkowicie trafne uznał Sąd Apelacyjny stanowisko sądu meriti co do całkowitej bezzasadności żądania powodów zasądzenia na ich rzecz kwoty po 15.000 zł rocznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2012 roku, jako wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z ich nieruchomości, żądanego na przyszłość. W tej materii, choć powodowie wskazali w swej skardze kasacyjnej jako wartość przedmiotu zaskarżenia jedynie kwotę

120.000zł (jedno ze zgłoszonych przez niech roszczeń), to jednak zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 marca 2013 roku w całości i w takim też zakresie został on uchylony przez Sąd Najwyższy.

Mając na uwadze charakter sprawy, fakt, że w toku procesu pozwany zgłosił zarzut zasiedzenia tzw. służebności przesyłu, który został uwzględniony dopiero przez Sąd II instancji, a zatem uprawnione w tej sytuacji było przekonanie powodów o zasadności ich powództwa, jak również uwzględniając trudną sytuację materialną powodów, Sąd Apelacyjny nie obciążył ich kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, na rzecz pozwanego, na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Niewątpliwie odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) na rzecz zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i wskazania wypadku szczególnie uzasadnionego. Sposób zastosowania art. 102 k.p.c. i ocena czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek należy do uprawnień jurysdykcyjnych sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, niepubl.) i nie wymaga wniosku strony. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, który w niniejszej sprawie okazał się skomplikowany i złożony, ale również dotyczące stanu majątkowego strony. Istotne znaczenie ma również zachowanie stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Choć powodowie ostatecznie przegrali proces, to jednak nie można tracić z pola widzenia, że do oddalenia ich powództwa doszło jedynie w wyniku uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodom w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, Sąd II instancji orzekł na podstawie § 13 ust.1 pkt.2), ust. 4 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt.6) w zw. z § 19 w zw. z § 2 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U.2013.461 j.t.)